

Sygn. akt I Ns 576/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Limanowej I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Iwona Trzeciak
-----------------	--------------------

Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Danuta Matras
--------------	--

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2018 roku w Limanowej

na rozprawie

sprawy z wniosku T. S.

przy uczestnictwie: A. K., M. S., D. S., K. C., A. W.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (1)

### ***postanawia:***

1. Stwierdzić, że spadek po J. S. (1) synu A. i J., zmarłym w dniu 19 czerwca 2017 roku w Ł. i tam ostatnio stale zamieszkałym, na podstawie ustawy nabyły dzieci: M. S. i A. K. po 1/2 części.

## UZASADNIENIE

### ***postanowienia z dnia 17 kwietnia 2018 roku***

Wnioskodawca T. C. złożył wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po swoim bracie J. S. (1), zmarłym w dniu 19 czerwca 2017 roku w Ł. i tam ostatnio stale zamieszkałym. W uzasadnieniu wniosku podał, że spadkodawca w chwili śmierci nie pozostawał w związku małżeńskim oraz że pozostawił po sobie dwoje dzieci. Jednocześnie wnioskodawca wskazał, że spadkodawca sporządził testament, w którym jako swoich spadkobierców uczynił wnioskodawcę i uczestników postępowania. Podał również, że w skład spadku wchodzi gospodarstwo rolne.

Uczestnicy D. S., K. C., A. W. poparły żądanie wnioskodawcy o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie przedłożonego testamentu.

Uczestnicy A. K. i M. S., działający przez pełnomocnika, pozostawili żądanie do uznania sądu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Spadkodawca J. S. (1) s. A. i J., ur. (...), zmarł w dniu 19 czerwca 2017 roku w Ł.. Raz zawierał związek małżeński, który został rozwiązany przez rozwód. W chwili śmierci był rozwiedziony. Spadkodawca pozostawił po sobie dwoje dzieci: A. K. i M. S.. Innych dzieci pozamałżeńskich, przysposobionych nie miał.

Postępowanie spadkowe po J. S. (1) toczyło się po raz pierwszy. Nikt ze spadkobierców ustawowych i osób powołanych w testamencie, nie składał oświadczeń spadkowych, nie zrzekał się dziedziczenia.

( **dowód:** odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy k. 5, odpisy skrócone aktów stanu cywilnego spadkobierców ustawowych k. 32-33, zapewnienia wnioskodawcy i uczestników k.41-42 )

Spadkodawca J. S. (1) był właścicielem gospodarstwa rolnego położonego w Ł.. W związku z tym, że spadkodawca ciężko zachorował, „szukał” osób, które przejęłyby po nim gospodarstwo rolne i dalej je prowadziły. W związku z tym, że dzieci spadkodawcy zamieszkują na stałe w USA i tam mają swoje rodziny, spadkodawca brał pod uwagę jako swoich następców inne osoby spośród swojej rodziny. Przed śmiercią spadkodawca długo się zastanawiał i do końca nie wiedział komu przepisać gospodarstwo. Nie chciał, aby jego ziemia poszła w obce ręce. W związku z tym, że rodzina jego brata T. S. i rodzina brata A. S. dużo mu pomagały, chciał przepisać gospodarstwo na członków tych rodzin.

W związku z pogorszeniem się stanu zdrowia spadkodawcy, z USA przyjechała do niego jego córka A.. J. S. (1) rozmawiał z córką, pytał jakie są plany jej i jej brata M.. Córka A. powiedziała ojcu, że ani ona ani jej brat nie chcą tego gospodarstwa. W tej sytuacji spadkodawca postanowił przepisać gospodarstwo na rzecz: brata T. S., jego córki A. W., bratowej D. S. i bratanicy K. C.. O jego planach wiedziała najbliższa rodzina.

Bratanica A. W. na dwa tygodnie przed śmiercią wujka była u niego. Spotkała się tam z córką spadkodawcy A. K.. Rozmawiała z wujkiem i mówiła, że nie chce tego spadku. Wujek jednak powiedział, że jego dzieci też tego nie chcą. Wskazywał, że osoby które wybrał na swoich spadkobierców mają pilnować, aby gospodarstwo nie zostało sprzedane. Ufał, że wybrane przez niego osoby tego dopilnują.

Ostateczna wersja kręgu spadkobierców została ustalona przez spadkodawcę z jego córką A..

T. S. był u notariusza zapytać o kwestię sporządzenia testamentu. Nie było jakiegoś problemu żeby spadkodawcę zawieść do notariusza, aby tam sporządził testament. W czasie wizyty u notariusza T. S. uzyskał informacje, że wystarczą na testamencie podpisy trzech świadków i że to jest wtedy ważniejsze niż jego pieczętka. Ostatecznie spadkodawca nie udał się do notariusza, lecz rodzina spadkodawcy zaczęła „przygotowywać” testament. (...) testamentu został pobrany z internetu. A. W. przygotowała testament na komputerze i zawiozła go do spadkodawcy. (...) długo leżał u J. S. (1) w domu niepodpisany, bo spadkodawca wciąż się wahał. Świadkowie testamentu podpisali go, ale na testamencie nadal nie było podpisu spadkodawcy, gdyż on cały czas się jeszcze zastanawiał. T. S. przyjechał do brata, bo ten był już bardzo słaby i wtedy przy nim spadkodawca podpisał testament. Świadkowie podpisali go już wcześniej. Po podpisaniu testamentu, J. S. (1) przekazał go bratu T..

Testament datowany jest na 25.05.2017 roku. W treści testamentu wskazane jest, że J. S. (1) na wypadek swojej śmierci cały swój majątek przekazuje spadkobiercom: T. S., D. S., K. C. i A. W.. T. S. to brat spadkodawcy, D. S. to bratowa spadkodawcy (żona A. S.). K. C. to bratanica spadkodawcy, córka D. i A. S.. A. W. to bratanica spadkodawcy, córka T. i J..

Na testamencie znajdują się podpisy trzech świadków: J. S. (2) – żony T. i matki A. W., W. P. – sąsiadki (osoby niespokrewnionej), A. S. – męża D. S. i ojca K. C..

Pod treścią testamentu i podpisami świadków znajduje się podpis testatora J. S. (1).

Innego testamentu spadkodawca nie sporządził.

(dowód: testament k. 2 (oryginał zdeponowany w oddziale administracyjnym), zapewnienia i zeznania wnioskodawcy i uczestników k. 41-42)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie treści dokumentów urzędowych: odpisów skróconych aktów stanu cywilnego. Dokumenty te są wiarygodne i nie były kwestionowane przez strony postępowania. Sąd podzielił również w całości zapewnienia i zeznania wnioskodawcy i uczestników.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Z chwilą śmierci spadkodawcy jego prawa i obowiązki majątkowe przechodzą na jego spadkobierców. Powołanie do dziedziczenia może wynikać z ustawy lub testamentu (art. 927 § 1 k.c.). Powołanie do dziedziczenia z testamentu ma jednak pierwszeństwo przed dziedziczeniem ustawowym. Zasada ta zabezpiecza bowiem pełną realizację swobody w dysponowaniu majątkiem na wypadek śmierci. Testamentowy tytuł powołania do spadku wyłącza zatem powołanie z ustawy. Z kolei dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 1 k.c.). Ma ono także miejsce w sytuacjach, kiedy sporządzony testament jest nieważny.

Z art. 941 k.c. wynika, że rozrzucić majątkiem na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Swoboda testowania to zakres uprawnień pozwalających spadkodawcy dysponować swoim majątkiem na wypadek śmierci. Swoboda testowania pozostaje zawsze jednak w granicach wyznaczonych przez porządek prawny. Podlega zatem ograniczeniom wynikającym z przepisów ustawy. Takim „ograniczeniem” są m.in. przepisy o formie testamentu. Stosownie do treści art. 958 k.c. testament sporządzony z naruszeniem przepisów o formie jest nieważny. Niezachowanie wymagań formalnych powoduje zatem bezwzględnie nieważność testamentu.

Mając na uwadze treść wyżej zacytowanych przepisów, Sąd miał obowiązek zbadania, czy przedłożony przez wnioskodawcę testament został sporządzony w formie przewidzianej w Kodeksie cywilnym, od czego uzależniona była jego ważność.

Należy wskazać, że Kodeks cywilny wyróżnia testamenty zwykłe oraz testamenty szczególne. Do testamentów zwykłych zaliczamy:

- testament własnoręczny (własnoręcznie spisany i podpisany przez spadkodawcę) – art. 949 kc.c.,
- testament sporządzony w formie aktu notarialnego - art. 950 k.c.,
- testament allograficzny (spadkodawca w obecności dwóch świadków oświadcza swoją ostatnią wolę wobec określonej osoby urzędowej i oświadczenie to zostanie spisane w protokole) – art. 951 k.c.

Testament J. S. (1) nie został sporządzony w żadnej z wyżej wskazanych form. W tej sytuacji Sąd badał, czy testament ten może być uznany za testament sporządzony w formie szczególnej.

Stosownie do treści art. 952 k.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie. W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Zgodnie treścią zacytowanego przepisu spadkodawca musi swoją ostatnią wolę oświadczyć ustnie. Oznacza to, że ma on w obecności świadków wyraźnie stwierdzić, co i komu przeznacza. Przyjmuje się, że wymaganiami art. 952 § 1 nie odpowiada odczytanie pisemnego projektu testamentu przez inną osobę i oświadczenie spadkodawcy, że to, co

mu odczytano, jest jego ostatnią wolą (tak uchwała SN z dnia 26 lutego 1993 r., III CZP 24/93, OSNCP 1993, nr 7–8, poz. 134). Nie wystarczy także ujawnienie woli w inny sposób, chociażby zostało dokonane w sposób niebudzący wątpliwości co do zgodności rzeczywistej woli testatora z wolą ujawnioną (por. uchwałę SN z dnia 20 września 1968 r., III CZP 85/68, OSNCP 1969, nr 6, poz. 102), ani częściowe tylko odczytanie przez spadkodawcę pisemnego projektu testamentu.

Oświadczenie testatora musi być złożone w obecności co najmniej trzech świadków. W orzecznictwie podkreśla się także, że świadek powinien wyrazić zgodę na odegranie tej roli. Nie jest zatem świadkiem testamentu ustnego osoba obecna w trakcie składania oświadczenia przez spadkodawcę, jeżeli odmówiła ona odegrania takiej roli (tak orzeczenie SN z dnia 4 marca 1997 r., I CKN 35/97, niepubl.). Osoba „odbierająca” oświadczenie spadkodawcy powinna być świadoma swej roli świadka sporządzenia testamentu przynajmniej w tym znaczeniu, że przez czas oświadczenia woli przez spadkodawcę koncentruje swą uwagę na odbieraniu i rejestrowaniu treści tego oświadczenia. Nie może być uznana za świadka ta osoba, która była wprawdzie obecna podczas składania oświadczenia przez testatora, ale testator nie kierował do niej swego oświadczenia ostatniej woli, nie traktując jej jako świadka (tak postanowienie SN z dnia 14 lipca 2005 r., III CK 688/04, LEX nr 380963; postanowienie SN z dnia 29 czerwca 2010 r., III CSK 317/09, LEX nr 611828).

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że istnieją wątpliwości co do tego, czy w przypadku sporządzenia testamentu przez spadkodawcę J. S. (1) doszło do sytuacji, w której spadkodawca w obecności co najmniej trzech świadków oświadczył ustnie swoją ostatnią wolę. Z zeznań stron wynikało, że projekt testamentu został sporządzony wcześniej, zanim spadkodawca podjął ostateczną decyzję co do jego sporządzenia (w tym kręgu spadkobierców). Spadkodawca długo wahał się czy podpisać testament, co oznacza, że do chwili podpisania testamentu spadkodawca nie mógł w sposób stanowczy ustnie wyrazić swojej ostatniej woli. Z zeznań T. S. wynikało, że spadkodawca podpisał testament w jego obecności, kiedy pod testamentem byli już podpisani świadkowie. Wydaje się, że dopiero w momencie podpisania testamentu spadkodawca podjął ostateczną decyzję co do rozrządzenia swoim majątkiem na wypadek śmierci. Z zeznań tych nie wynikało jednak, aby w tym momencie doszło do ustnego oświadczenia woli wobec świadków. Już z tego powodu należałoby uznać, że nie doszło do sporządzenia testamentu ustnego w sposób określony w art. 952 k.c.

Nie został także spełniony inny warunek, o którym mowa w art. 952 k.c. Przepis ten wymaga, że testament ustny powinien być sporządzony w obecności co najmniej 3 świadków. Świadcami mogą być tylko osoby niewyłączone przez art. 956 i 957 k.c.

Zgodnie z treścią art. 956 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu:

- 1) kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych;
- 2) niewidomy, głuchy lub niemy;
- 3) kto nie może czytać i pisać;
- 4) kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament;
- 5) skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było podstaw do uznania, aby któryś ze świadków był wyłączony w oparciu o wyżej wymieniony przepis (niezdolność bezwzględna).

Z kolei stosownie do treści art. 957 k.c. nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo

osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament.

Należy przyjąć, że jeżeli w grupie świadków znajdzie się osoba niezdolna do bycia świadkiem, to testament będzie nieważny wówczas, gdy jej wyłączenie spowoduje zmniejszenie liczby świadków poniżej ustawowego minimum.

Świadcami testamentu byli:

- J. S. (2) – żona T. S. i matka A. W. (pokrewieństwo I stopnia),
- W. P. – sąsiadka (osoba niespokrewniona),
- A. S. – męża D. S., ojciec K. C. (pokrewieństwo I stopnia), brat T. S. (krewny II stopnia).

Mając te okoliczności na uwadze należało uznać, że przysporzenia dokonane na rzecz wszystkich wymienionych w testamencie spadkobierców są nieważne z uwagi na brak wymaganej liczby świadków. W tej sytuacji należało uznać, że cały testament jest nieważny.

Wobec braku zachowania w/w wymogów analiza, czy zachodziły sytuacje określone w ustawie, w których może zostać sporządzony testament szczególny (istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione) była bezprzedmiotowa.

W tym stanie rzeczy, skoro złożony przez wnioskodawcę testament okazał się testamentem nieważnym, spadek po J. S. (1) należało stwierdzić na podstawie dziedziczenia ustawowego.

Zgodnie z treści art. 931 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Spadkodawca był rozwiedziony, a zatem do kręgu spadkobierców należały wyłącznie dzieci spadkodawcy: A. K. i M. S., którzy dziedziczyli spadek po ojcu J. S. (1) po 1/2 części, o czym orzeczono jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

SSR Iwona Trzeciak

2. Orzec, że każda ze stron ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.